

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Belchatowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartosz Paszkiewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Renata Snopek

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Belchatowie Piotra Grochulskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 września 2016 roku, 11 października 2016 roku

sprawy przeciwko **J. D. (1)** urodzonemu (...) w O. synowi E. i M. z domu W.

oskarżonemu o to, że w dniu 6 maja 2016 roku o godzinie 19.40 w miejscowości Ł., gm. B., woj. (...), kierował w ruchu lądowym pojazdem V. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,58 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

to jest o czyn z art. 178a § 1 kk

orzeka

1. uznaje **J. D. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wypełniającego dyspozycję art. 178 a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda;
2. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec **J. D. (1)** zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 (trzech) lat;
3. na podstawie art. 43a § 2 kk orzeka od **J. D. (1)** na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) złotych;
4. na podstawie art. 63 § 4 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od 6 maja 2016 roku;
5. pobiera od J. D. (1) kwotę 100 (sto) złotych opłaty i zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesięciu) złotych tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków.

Sygn. akt II K 447/16

UZASADNIENIE

W dniu 06 maja 2016 roku K. T. wraz ze swoją sąsiadką M. M. (2) wracali samochodem z B. do Ł.. Około 18.50 do M. M. (2) zadzwoniła córka i powiedziała, że pod ich bramą stoi oskarżony J. D. (1) i wykrzykuje coś o jakiś pieniądzech. Krzyczał, że staranuje bramę. Szybko udali się więc do domu. Kiedy byli już w Ł. na wysokości sklepu, w środkowej części miejscowości K. T. jak i M. M. (2) widzieli wyraźnie, że swój samochód marki V. prowadził J. D. (1). Po przyjechaniu do domu po około 5 minutach znowu zadzwonił J. D. (1) miał bełkotliwą mowę. Wobec tego K. T. i M. M. (2) pojechali pod sklep się z nim spotkać. Po pewnym czasie do M. M. (2) znowu zadzwoniła jej córka, że pod domem jest J. D. (1). W międzyczasie M. M. (2) zadzwoniła na policję. Po podjechaniu pod dom M. M. (2) zatarasowała oskarżonemu wyjazd. Oskarżony chodził koło bramy i krzyczał. Wyczuwalna była od niego woń

alkoholu. M. M. (2) jeszcze raz zadzwoniła na policję. Wtedy oskarżony kazał swojemu synowi, który nie miał prawa jazdy wyjechać. Syn oskarżonego nie dawał sobie rady. Wtedy za kierownicę wsiadł J. D. (1) i próbował wyjechać. K. T. zastawił mu drogę pnem oraz zadzwonił po swojego znajomego. Po około 10 minutach przyjechał D. J.. Kiedy oskarżony próbował odstawić pień, D. J. zastawił mu drogę swoim samochodem. Oskarżony wtedy się odgrażał, a D. J. czuł woń alkoholu. Po chwili przyjechała policja.

(dowód: zeznania K. T. k. 68 odw. -69, zeznania M. M. (2) k. 68, 13-14, zeznania D. J. k. 74)

W dniu 06.05.2016r. funkcjonariusze policji M. A. i T. G. udali się na miejsce zdarzenia. Rozpytali świadków na okoliczności zdarzenia. Od J. D. (1) wyczuwalna była woń alkoholu. Został przebadany urządzeniem alcoblow, które wykazało 0,58 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Następnie oskarżony został przewieziony do KPP B.. Tam badania wykazały kolejno 0,45 mg/l, 0,43 mg/l, 0,40 mg/l, 0,40 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

(Dowód: notatka urzędowa k. 1, zeznania M. A. k. 73, 22-23, protokoły badania k. 2,4 świadectwa wzorcowania k. 3,5)

Kilka dni później była taka sytuacja, że oskarżony znowu przyjechał i udawał, że pije piwo. K. T. wezwał policję. Okazało się, że J. D. (2) był trzeźwy.

(dowód: zeznania K. T. k. 68 odw. -69, zeznania D. J. k. 74)

Oskarżony ma 57 lat, z zawodu jest hydraulikiem. Ma dwoje dzieci 27 i 6 lat. Utrzymuje się z gospodarstwa rolnego. Nie był karany.

(Dowód: dane oskarżonego k. 67, karta karna k. 17)

Oskarżony J. D. (1) w toku postępowania nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 06 maja 2016 roku to nie on kierował samochodem, gdyż wypił wcześniej alkohol w postaci 1 litra wódki i 1 jednego piwa. Był też jego syn D. D. (1), który również nie kierował bo nie miał do tego uprawnień. Kierował jego znajomy P., którego danych adresowych nie pamiętał. Następnie na rozprawie wyjaśnił, że samochodem kierował jego syn D.. Wcześniej mówił, że P. żeby obronić syna, który nie miał uprawnień do kierowania pojazdami.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 67 odw, 20)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie daje podstawy do przyjęcia, że sprawstwo oskarżonego co do przypisanego mu czynu nie budzi wątpliwości. Ustalenia w tym zakresie zostały oparte przede wszystkim na zeznaniach K. T. i M. M. (2). Opisali oni całe zdarzenie w sposób niezwykle spójny i konsekwentny. Wdzieli jak J. D. (1) prowadził pojazd V.. Pod posesją M. M. (2) czuli od niego alkohol. Zastawili mu drogę, żeby nie mógł wyjechać. Widzieli jak oskarżony przesiadał się z synem. Kiedy ten nie mógł wyjechać J. D. (1) wrócił na miejsce kierowcy. Tą wersję potwierdził również D. J., który przyjechał na miejsce zdarzenia by uniemożliwić odjazd J. D. (1). Zeznał, że J. D. (1) wysiadł z samochodu mówił do niego różne rzeczy. D. J. wyczuwał od niego woń alkoholu. Funkcjonariusz Policji M. A., co prawda nie widział bezpośrednio zdarzenia, ale rozpytał na miejscu dwóch mężczyzn, którzy potwierdzili, że J. D. (1) prowadził samochód. Również wyczuwał od oskarżonego alkohol. Stan nietrzeźwości ustalono na podstawie wyników badań, jakim w toku kontroli drogowej poddano oskarżonego. Treść w/w zeznań świadków wystarczająco precyzują okoliczności popełnionego czynu. Stopień nietrzeźwości oskarżonego został utrwalony przy użyciu specjalistycznych urządzeń i także nie ma powodów, by kwestionować jego odczyty, tym bardziej, że oskarżony osobiście potwierdził fakt spożycia alkoholu przed zatrzymaniem. W pełni wiarygodne pozostają zapisy karty karnej.

W tym miejscu wyraźnie podkreślić należy, że oskarżony w swych pierwszych depozycjach wyjaśnił, że w dniu 06 maja 2016 roku spożywał alkohol w postaci 1 litra wódki i 1 piwa co koreluje z badaniem stanu jego trzeźwości. Reszta jego wyjaśnień, a także zeznania P. M. i D. D. (1) to nieudolna linia obrony, która nie wytrzymuje krytyki. Tym bardziej, że w/w depozycje są całkowicie ze sobą niespójne. Przypomnieć bowiem należy, że początkowo J. D. (1) powiedział,

że w dniu 06 maja 2016 roku w ogóle nie prowadził samochodu, gdyż wypił litr wódki i jedno piwo. Samochodem jechał P. M.. Świadek ten natomiast zeznał, że pojazd prowadził oskarżony i kiedy przyjechał pod dom M. M. (2) to dopiero wypił dwa piwa. Natomiast D. D. (1) –syn oskarżonego- zeznał, że początkowo samochód prowadził ojciec. Pojechali po koleżę, wtedy oskarżony wypił jedno piwo, a kolega P. prowadził samochód. Na rozprawie oskarżony zmienił wersję wydarzeń i stwierdził, że samochód prowadził jego syn. Wcześniej tego nie mówił bo chciał go bronić, gdyż D. D. (1) nie miał prawa jazdy. Na pierwszy rzut oka widać jak rozbieżne są to wersje wydarzeń w związku z czym nie zasługują one na przyznanie im waloru wiarygodności. Tym bardziej, że trudno uwierzyć, że oskarżony przyjechał pod dom M. M. (2) i tam dopiero wypił dwa piwa powodując sytuację, w której nie miałby kto wrócić legalnie jego pojazdem. Samochód zostałby natomiast przy posesji skonfliktowanej z nim osoby. Wreszcie zdaniem Sądu wypicie pół godziny przed przyjazdem policji dwóch piw nie dałoby stężenia alkoholu 0,58 mg/l w wydychanym powietrzu.

Nie można tracić z pola widzenia faktu, że J. D. (1) po kilku dniach sprowokował podobną sytuację by wskazać, że 06 maja 2016 r. był niewinny. Udawał wtedy, że pije piwo. Po przyjeździe policji okazało się, że był jednak trzeźwy. Sytuacja ta wbrew pozorom działa na jego niekorzyść i świadczy o tym, że w dniu 06 maja 2016 roku dopuścił się zarzucanego mu czynu. Zdaniem Sądu gdyby był przeświadczony o swojej niewinności nie prowokowałby kolejnych sytuacji.

Jako drugorzędne sąd potraktował zeznania P. K., który w dniu 06 maja 2016 roku nie był na miejscu zdarzenia.

Wobec tak przeprowadzonej oceny dowodów należało przypisać J. D. (1) przestępstwo określone w art. 178a § 1 kk. W realiach niniejszej sprawy hipoteza art. 178a § 1 k.k została wyczerpana bowiem oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości.

Definicję stanu nietrzeźwości zawiera art. 115 § 16 kk przyjmując, iż zachodzi on, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne w kontekście cytowanego przepisu jednoznacznie wskazują, iż oskarżony prowadził samochód mając w organizmie stężenie alkoholu przekraczające próg wartości wskazany w powołanym przepisie.

Zważywszy, że w sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności zdolne wyłączyć, bądź ograniczyć winę oskarżonego – należało zatem stwierdzić, że dopuścił się on występkę bezprawnego, karygodnego i zawinionego.

Zgodnie z treścią art. 53 § 1 kk czynnikami limitującymi rozmiar sankcji karnej za popełnione przestępstwo są stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu, których wymierzana w granicach sędziowskiego uznania kara nie powinna przekraczać. Wymierzając karę należy nadto mieć na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, a także potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Stosownie do § 2 powołanego wyżej przepisu, uwzględnić należy w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez J. D. (1) jest znaczny. Oskarżony godził w dobro o niekwestionowanej wartości społecznej, a to w bezpieczeństwo komunikacji, czyniąc to umyślnie, bez jakiegokolwiek refleksji i bez żadnych zahamowań. Obecnie po wielu śmiertelnych wypadkach spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców zostały znacznie zaostrzone sankcje karne za jazdę samochodem pod wpływem alkoholu. Nie można też tracić z pola widzenia faktu, że w mediach została szeroko zakrojona akcja informacyjna na temat kar jakie grożą za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Mimo to oskarżony naruszył zasadę trzeźwości. Nabiera ona wyjątkowej wagi szczególnie w sytuacji gdy oskarżony wiedząc, że jest pod wpływem alkoholu wsiał do samochodu. Wobec tego, takie naruszenie prawa nie zasługuje na pobłażanie. Jest tak przede wszystkim dlatego, że

rozmiary grożącej w takiej sytuacji szkody są poważne i zawsze należy się liczyć ze najdalej idącym następstwem w postaci tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Nie ma także najmniejszych powodów, aby w czymkolwiek usprawiedliwiać motywy i pobudki jego działania, bowiem do popełnienia przestępstwa nie skłoniła go żadna uzasadniona życiowo okoliczność. Przeciwnie, był to jego świadomy wybór. Zatem równie wysoki jest stopień winy oskarżonego, bo postępowanie dowodowe nie dowiodło istnienia okoliczności, które obniżając z różnych przyczyn zdolność prawidłowego postrzegania rzeczywistości i kontrolowania własnych zachowań, mogłyby znacząco, w sposób usprawiedliwiony determinować istniejącą po stronie oskarżonego wolę popełnienia przestępstwa.

Przy wymiarze kary na korzyść oskarżonego zaliczono uprzednią niekaralność, ustabilizowaną sytuację życiową. Z uwagi na powyższe mając na względzie prymat kar wolnościowych Sąd na podstawie art. 178 a § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu grzywnę w rozmiarze 150 stawek dziennych uznając, iż jest to adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Ustalając rozmiar stawki dziennej grzywny na 10 zł Sąd kierował się wysokością dochodów oskarżonego i jego sytuacją majątkową.

Na podstawie art. 42 § 2 kk orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 lat, zaliczając na jego poczet, stosownie do art. 63 § 4 kk okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 06 maja 2016 roku. W ocenie Sądu, niekarany dotąd J. D. (1) nie wymaga dłuższego okresu wykluczenia z grona kierujących, bowiem nawet jego minimalny okres będzie wystarczająco dolegliwy.

Na podstawie art. 43 a § 2 k.k. Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5000zł, które w obecnym stanie prawnym jest obligatoryjne w przypadku skazania za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego opłatę i koszty sądowe uznając, że ich uiszczenie nie będzie dla oskarżonego zbyt uciążliwe.